

Komentarz do Etyki nikomachejskiej

Księga VIII, lekcja 1

Przyjaźń jest podstawą cnoty i rozważanie o niej należy do filozofii moralnej

<p>1080. Post haec autem amicitia sequitur utique pertransire. Est enim virtus quaedam, vel cum virtute.</p> <p>1081. Adhuc maxime necessarium in vita. Sine amicis enim nullus utique eligeret vivere, habens reliqua bona omnia. Etenim ditantibus, et principatus et potentatus possidentibus videtur maxime amicis opus esse. Quare enim utilitas talis bonae fortunae ablato beneficio, quod fit maxime et laudatissimum ad amicos? Vel qualiter utique servabitur, et salvabitur, sine amicis? Quanto enim maior tanto minus segura. In inopia et reliquis infortuniis solum existimant, refugium esse amicos. Et iuvenibus autem ad impeccabile. Et senioribus ad famulatum, et ad deficientiam actionis, propter debilitatem adiutorii. His quidem, qui in summo, ad bonas actiones. Simulque duo venientes: etenim intelligere et agere potentiores.</p> <p>1082. Naturaque inesse videtur ad id, quod genuit, genito, non solum in hominibus, sed in volatilibus, et plurimis animalium. Et his, qui unius gentis adinvicem, et maxime hominibus. Unde et philanthropos laudamus. Videbit autem utique aliquis, et in erroribus, ut familiare omnis homo omni homini et amicis.</p> <p>1083. Videtur autem civitates continere amicitia. Et legis positores magis circa ipsam student, quam iustitiam. Concordia enim simile aliquid amicitiae videtur esse; hanc autem maxime appetunt et contentionem inimicam existentem expellunt.</p> <p>1084. Et amicis quidem existentibus nihil opus est iustitia. Iusti autem existentes indigent amicitia. Et iustorum quidem maxime amicabile esse videtur.</p> <p>1085. Non solum autem necessarium est, sed et bonum. Philophilos enim laudamus. Philiaque videtur aliquid bonorum esse. Et quidam eosdem existimant viros bonos esse et amicos.</p>	<p>Pozostaje nam obecnie omówienie przyjaźni; jest ona bowiem pewną cnotą lub czymś z cnotą związanym.</p> <p>Ponadto [przyjaźń] jest czymś najkonieczniejszym w życiu. Bez przyjaciół bowiem nikt nie wybierałby życia, chociażby posiadał wszystkie inne dobra. Albowiem i ci, którzy mają bogactwa, stanowisko i władzę, wydaje się, że najbardziej potrzebują przyjaciół. Jakaż bowiem korzyść z takiej pomyślności, jeśli się jest pozbawionym [możliwości] wyświadczania przysług drugim, z której przede wszystkim i w sposób najchwalebniejszy korzysta się wobec przyjaciół? I w jaki sposób można by pomyślności tej ustrzec i uchować ją, nie mając przyjaciół? Przecież im większa, tym bardziej jest narażona na niebezpieczeństwa. Także w ubóstwie i we wszystkich nieszczęściach jedyną ucieczką są — wedle powszechnego mniemania — przyjaciele. A w przypadku młodych zaś [przyjaźń] dopomaga w zachowaniu niewinności. A starszych otacza opieką i uzupełnia ich pracę w tym, co przerasta ich nadwątlone siły. Ludzi w kwiecie wieku pobudza do dobrych czynów.</p> <p>I do myślenia bowiem, i do działania zdatniejsi [są ludzie we dwójkę]</p> <p>Z natury odnoszą się przyjaźnie [życzliwie] rodzice wobec potomstwa, i to nie tylko ludzie, ale i ptaki, i większa część innych istot żyjących. Tak samo też odnoszą się wobec siebie osobniki tego samego gatunku, a przede wszystkim ludzie [między sobą]. Stąd chwalimy tych, co są przyjaciółmi swych bliźnich. Ktokolwiek zwróci z pewnością uwagę na błędy [innych] tak, jakby był spokrewniony z każdym człowiekiem i dla każdego był przyjacielem.</p> <p>Wydaje się też, że istotą więzów łączących państwa jest przyjaźń. Także i prawodawcy bardziej się o nią troszczą niż o sprawiedliwość. Zgoda bowiem zdaje się być podobną do przyjaźni, a o zgodę najbardziej zabiegają [prawodawcy], pragnąc ile możliwości usunąć spory i kłótnie, które są objawem wrogości.</p> <p>I ludziom, którzy żyją w przyjaźni, nie trzeba wcale sprawiedliwości. Ludzie natomiast, którzy są sprawiedliwi, potrzebują przyjaźni. I wydaje się, że sprawiedliwi są najbardziej wobec siebie przyjaźni.</p> <p>[Przyjaźń] jest jednak nie tylko czymś koniecznym, ale też czymś dobrym. Chwalimy bowiem tych, co skłonni są do zawierania przyjaźni. A i wydaje się, że posiadanie wielkiej ilości przyjaciół jest czymś dobrym. Wszak są tacy nawet, którzy sądzą, że ludzie dobrzy to tyle, co przyjaciele.</p>
---	---

<p>(C. II) 1086. Dubitantur autem de ipsa non pauca. Hi quidem enim quamdam similitudinem ponunt ipsam, et similes amicos. Unde simile aiunt ad simile, et coluim ad coluim, et quaecumque talia. Hi autem e contra contrarietatem singulos omnes tales adinvicem aiunt esse.</p> <p>1087. Et de his ipsis superius quaerunt, et naturalius. Euripides quidem dicens desiderare quidem pluviam terram siccata. Desiderare autem venerabile caelum impletum pluvia cadere in terram. Et Heraclitus contrarium conferens, et ex differentibus optimam harmoniam, et omnia secundum litem fieri. E contrario autem his alii, et Empedocles. Simile enim, simile appetit</p> <p>1088. Naturalia quidem igitur quaestionum relinquuntur. Non enim propria praesentis intentionis. Quaecumque autem sunt humana et convenientia ad mores et passiones hic intendamus. Puta utrum in omnibus sit amicitia, vel num possibile malos existentes amicos esse. Et utrum una species amicitiae est, vel plures</p> <p>1089. Unam quidem enim existimantes, quoniam recipit magis et minus non sufficienti crediderunt signo. Recipiunt enim magis et minus, et altera specie. Dictum autem est de ipsis superius</p> <p>Postquam philosophus determinavit de virtutibus moralibus et intellectualibus et continentia, quae est quiddam imperfectum in genere virtutis, hic consequenter determinat de amicitia, quae supra virtutem fundatur, sicut quidam virtutis effectus.</p> <p>Et primo prooemialiter dicit de quo est intentio. Secundo incipit de amicitia tractare, ibi, forte autem utique et cetera.</p> <p>Circa primum inducit sex rationes ad ostendendum, quod de amicitia sit considerandum. Circa primum duo facit. Primo ostendit, quod ad moralem pertinet de amicitia tractare. Secundo ostendit quae sint circa amicitiam tractanda, ibi, dubitantur autem de ipsa et cetera.</p> <p>Dicit ergo primo, quod post praedicta considerandum est de amicitia pertranseunter, ut scilicet consideremus circa eam ea quae pertinent ad considerationem moralis philosophi, praetermissis his quae pertinent ad considerationem naturalis philosophi.</p> <p>Et prima ratio quare de amicitia sit tractandum, est, quia consideratio virtutis pertinet ad moralem philosophum; amicitia autem est quaedam virtus,</p>	<p>Niemalio jest sporów, które toczą się dokoła przyjaźni. Niektórzy bowiem uważają ją za rodzaj podobieństwa, a tych, co do siebie podobni — za przyjaciół. Stąd powiedzenia takie, jak: „swój do swego” lub „kawka do kawki”, i inne tego typu [przysłowia]. Inni [mówią] przeciwnie, że wszyscy tacy ludzie odnoszą się do siebie na zasadzie przeciwności.</p> <p>Sprawy te są też przedmiotem głębszych i bardziej przyrodniczych rozważań. Eurypides na przykład mówi, że wyschnięta ziemia miłuje deszcz, a wyniosły nieboskłon, nabrzmiaty deszczem, zniża się miłośnie ku ziemi. A Heraklit — że pożyteczne jest przeciwieństwo i że najpiękniejsza harmonia rodzi się z rzeczy różniących się między sobą, i że wszystko powstaje z niezgody. Inni są przeciwnego zdania, a zwłaszcza Empedokles. [Uważa on], że mianowicie rzeczy sobie podobne ciągną nawzajem do siebie. Owóż pomińmy milczeniem zagadnienia przyrodnicze. Nie należą one bowiem do prezentowanych rozważań. Zajmijmy się natomiast tymi, które dotyczą ludzi, ich obyczajów i uczuć. Na przykład, czy we wszystkich jest przyjaźń [czy wszyscy się przyjaźnią] lub czy ludzie źli mogą być przyjaciółmi. I czy istnieje jeden, czy też więcej rodzajów przyjaźni.</p> <p>Uznający, że jest jeden rodzaj przyjaźni, ponieważ uzyskuje ona większy lub mniejszy [stopień], sami by nie uwierzyli, że ta cecha byłaby wystarczająca. Przyjmują bowiem różnicę większego i mniejszego stopnia i różne gatunki. Była o nich mowa już wyżej.</p> <p>Po tym jak Filozof określił (rozdzielił) cnoty moralne i intelektualne oraz powściągliwość, która jest czymś niedoskonałym w rodzaju cnoty, to następnie omawia przyjaźń, która jest ponad cnotą, tak jak skutek pewnej cnoty.</p> <p>Po pierwsze wstępnie mówi, jaki jest jego zamiar. Po drugie, zaczyna omawiać przyjaźń tu (1090): „z łatwością bowiem.” [cytuje początek tekstu Arystotelesa z następnej lekcji].</p> <p>Co do pierwszego, podaje sześć powodów, dla których należy podjąć rozważania o przyjaźni. Co do pierwszego czyni dwojako. Po pierwsze, wskazuje, że rozważanie o przyjaźni należy do moralności. Po drugie wskazuje, że o przyjaźni należałoby mówić - tam: „wahają się zaś...” itp.</p> <p>Mówi więc po pierwsze, że po tym, co już zostało [przedtem] powiedziane, należy przejść do przyjaźni, mianowicie w jaki sposób rozważamy to, co dotyczy filozofii moralnej, opuszczając te [kwestie], które odnoszą się do rozważań związanych z filozofią naturalną.</p> <p>I pierwszy powód, dla którego należy podjąć rozważania o przyjaźni jest taki, że rozważanie cnot</p>
---	---

<p>inquantum scilicet est habitus electivus, ut infra dicitur: et reducitur ad genus iustitiae, inquantum exhibet proportionale, ut infra dicitur, vel saltem est cum virtute, inquantum scilicet virtus est causa verae amicitiae.</p> <p>Secundam rationem ponit ibi: adhuc maxime et cetera..</p> <p>Moralis enim philosophia habet considerationem circa omnia quae sunt necessaria vitae humanae, inter quae maxime necessarium est amicitia: intantum, quod nullus bene dispositus eligeret vivere cum hoc, quod haberet omnia alia exteriora bona sine amicis.</p> <p>Illis enim, qui maxime possident exteriora bona, scilicet divitibus et principibus et potentatibus, maxime videntur esse necessarii amici.</p> <p>Primo quidem ad usum horum bonorum. Nulla enim est utilitas bonorum fortunae, si ex his aliquis nulli beneficiat. Beneficium autem maxime et laudabilissime fit ad amicos.</p> <p>Secundo ad conservationem talium bonorum, quae non possunt conservari sine amicis. Quia bona fortuna quanto est maior, tanto est minus segura, quia habet plures insidiatores. Nec solum in bona fortuna sunt utiles amici, sed etiam in contraria.</p> <p>Quia in paupertate homines existimant amicos esse singulare refugium. Sic ergo in omni fortuna amici sunt necessarii. Sunt etiam necessarii in omni aetate. Quia iuvenibus sunt necessarii ad hoc quod per amicos cohibeantur a peccato. Sunt enim secundum seipsos prони ad concupiscentias delectationum, ut in septimo dictum est.</p> <p>Senioribus autem sunt utiles amici ad serviendum propter defectus corporales. Et quia deficiunt in suis actionibus propter debilitatem, sunt eis amici necessarii ad adiutorium. Illis autem qui sunt in summo, idest in perfecta aetate, sunt utiles ad bonas actiones exequendas.</p> <p>Quando enim duo conveniunt sunt potentiores. Et in opere intellectualis speculationis, dum unus videt quod alius videre non potest; et ad opus exterioris actionis, in quo manifeste unus alii auxiliatur. Et sic patet quod de amicitia considerandum est, sicut de omnibus necessaria.</p>	<p>odnosi się do filozofii moralnej; przyjaźń z kolei jest jakąś cnotą, o ile mianowicie jest sprawnością wybierania, jak poniżej jest powiedziane: i sprowadza się do rodzaju sprawiedliwości, o ile powoduje proporcjonalność, jak poniżej jest powiedziane, albo przynajmniej występuje z cnotą, o ile mianowicie cnota jest przyczyną prawdziwej przyjaźni. Drugi powód przedstawia tam mówiąc: „, do tego najbardziej...”</p> <p>Filozofia moralna zawiera rozważania odnośnie do wszystkich [rzeczy], które są konieczne dla ludzkiego życia, między którymi najbardziej konieczna jest przyjaźń; tak bardzo [konieczna], że żaden człowiek dobrze przystosowany [posiadający sprawności] nie wybrałby życia polegającego na posiadaniu wszystkich dóbr zewnętrznych, a bez przyjaciół.</p> <p>Wydaje się bowiem, że tacy, którzy posiadają najwięcej dóbr zewnętrznych, to znaczy: bogactw i władzy i potęgi najbardziej potrzebują przyjaciół.</p> <p>Po pierwsze [przyjaźń jest potrzebna] do użycia tych dóbr. Nie ma bowiem żadnego pożytku z dobrego losu, jeśli z niego nikt nie czerpie dobra. Dobrodziejstwo [przysługa, dobroczynność] zaś najbardziej jest godne pochwały, gdy realizuje się w odniesieniu do przyjaciół.</p> <p>Po drugie [przyjaźń jest potrzebna] do zachowania takich dóbr, których nie da się utrzymać bez przyjaciół. Ponieważ pomyślność o tyle jest lepsza, o ile jest pewna, gdyż ma ona wielu przeciwników [wrogów]. A przyjaciele są przydatni nie tylko w powodzeniu, ale i w przeciwnościach.</p> <p>Ponieważ w biedzie ludzie uznają przyjaciół za jedyny ratunek. Tak więc we wszystkich okolicznościach losu przyjaciele są konieczni. Są także konieczni w każdym wieku. Dla młodych są konieczni do tego, by za sprawą przyjaciół powstrzymać się od grzechu. [Młodzi] są bowiem sami z siebie skłonni do pożądania przyjemności, jak jest powiedziane w 7 [księdze <i>Etyki</i>].</p> <p>Dla starszych także przyjaciele są pożyteczni do służenia im ze względu na ułomności cielesne. A ponieważ [starcy] słabną w swoich czynnościach z powodu ułomności, to przyjaciele są im potrzebni do pomocy. Zaś ci, którzy są w najlepszym wieku [i stanie], dla nich przyjaciele są użyteczni w realizowaniu dobrych działań.</p> <p>Skoro bowiem dwóch się zejdzie – to są mocniejsi [więcej mogą]. I ma to zastosowanie w różnych działaniach: również w działaniu intelektualnym, jak tylko jeden widzi, że drugi nie może czegoś pojąć; i w dziełach zewnętrznych – jasne jest, że jeden drugiemu pomaga. I z tego wynika, że koniecznie trzeba podjąć rozważania o przyjaźni, tak jak o wszystkich rzeczach</p>
--	--

<p>Tertiam rationem ponit ibi, naturaque inesse videtur et cetera. Et dicit, quod etiam amicitia inest secundum naturam generanti ad genitum. Et hoc non solum in hominibus, sed etiam in volatilibus, quae manifeste longo tempore studium adhibent ad educationem prolis.</p> <p>Et idem etiam est in aliis animalibus. Est etiam naturalis amicitia inter eos, qui sunt unius gentis adinvicem, inquantum communicant in moribus et convictu.</p> <p>Et maxime est naturalis amicitia illa, quae est omnium hominum adinvicem, propter similitudinem naturae speciei. Et ideo laudamus philanthropos, idest amatores hominum, quasi implentes id quod est homini naturale, ut manifeste apparet in erroribus viarum.</p> <p>Revocat enim quilibet alium etiam ignotum et extraneum ab errore, quasi omnis homo sit naturaliter familiaris et amicus omni homini. Ea autem, quae sunt naturaliter bona, sunt consideranda a morali. Et sic debet de amicitia considerare.</p> <p>Quartam rationem ponit ibi, videtur autem et civitates et cetera. Et dicit, quod per amicitiam videntur conservari civitates. Unde legislatores magis student ad amicitiam conservandam inter cives, quam etiam ad iustitiam, quam quandoque intermittunt, puta in poenis inferendis, ne dissensio oriatur.</p> <p>Et hoc patet per hoc, quod concordia assimilatur amicitiae. Quam quidem, scilicet concordiam, legislatores maxime appetunt, contentionem autem civium maxime expellunt, quasi inimicam salutis civitatis. Et quia tota moralis philosophia videtur ordinari ad bonum civile, ut in principio dictum est, pertinet ad moralem considerare de amicitia.</p> <p>Quintam rationem ponit ibi, et amicis quidem et cetera. Et dicit quod, si aliqui sint amici, in nullo indigent iustitia proprie dicta, quia haberent omnia quasi communia, cum amicus sit alter ipse; non est autem iustitia ad seipsum. Sed si sint iusti, nihilominus indigent amicitia adinvicem. Et illud quod est maxime iustum videtur esse conservativum et reparativum amicitiae. Multo ergo magis ad moralem pertinet considerare de amicitia quam de iustitia.</p>	<p>koniecznych.</p> <p>Trzeci powód przedstawia tam: „wydaje się, że z natury odnoszą się..” I mówi, że także w przyjaźni zachodzi [przyporządkowanie/zgodność] natury rodzącego do zrodzonego. I to nie tylko u ludzi, lecz także u ptaków, co wynika z tego, że długi czas poświęcają wspólnie uczeniu swego potomstwa.</p> <p>I tak samo jest w przypadku innych zwierząt. Zachodzi bowiem naturalna przyjaźń między tymi, którzy są tego samego rodzaju, o ile ich wspólnota dotyczy obyczajów i życia.</p> <p>I najbardziej naturalna jest przyjaźń ta, która jest [wspólna] wszystkim ludziom wzajem, według podobieństwa natury gatunku. I dlatego wychwalamy filantropów, to znaczy miłośników ludzi, jako realizujących to, co jest człowiekowi naturalne, jak to okazuje się jasne w przypadku tych, którzy zbłądzą [przy pomyleniu dróg]. Odwoła [zawróci] bowiem ktokolwiek kogoś nieznanego, aby [ten] nie popełnił błędu, tak jakby każdy człowiek naturalnie był członkiem jego rodziny i przyjacielem każdego człowieka. Te zaś [sprawy], które naturalnie [zgodnie z naturą] są dobre, należą do rozważania na terenie moralności. I dlatego trzeba podjąć rozważania o przyjaźni.</p> <p>Czwarty powód przedstawia tam: „wydaje się, że i państwa...” itp. I mówi, że wydaje się, iż dzięki przyjaźni utrzymują się państwa. Stąd trzeba, żeby prawodawcy bardziej przywiązywali uwagę do zachowania przyjaźni między obywatelami niż do zachowania sprawiedliwości, która to niekiedy jest zaniedbywana, jak na przykład w wojnach wszczynanych z powodu sporu.</p> <p>I oczywiście jest przez to, że zgoda jest porównywana do przyjaźni. Prawodawcy najbardziej pragną zgody, ponieważ [ona] najlepiej wyklucza wrogość, jako nieprzyjaciółkę dobra obywateli [państwa]. A ponieważ wydaje się, że cała filozofia moralna jest przyporządkowana dobru obywatelskiemu, jak jest powiedziane na początku, to rozważanie o przyjaźni należy do moralności.</p> <p>Piąty powód przedstawia tam[gdy mówi]: „i przyjaciele...” itp. I mówi, że jeśli są jacyś przyjaciele, to dokładnie mówiąc, nie potrzebują sprawiedliwości, ponieważ mają wszystko jakby wspólne, ponieważ przyjaciel jest dla przyjaciela „drugim sobą”; a sprawiedliwości nie stosujemy do samych siebie. Lecz jeśli są sprawiedliwi, nie mniej potrzebują wzajemnej przyjaźni. I ten, który jest najbardziej sprawiedliwy, wydaje się, że [zachowuje i odnawia przyjaźń]. Tak więc dużo bardziej rozważanie o przyjaźni odnosi się do moralności, niż [rozważanie] o sprawiedliwości.</p>
---	---

Sextam rationem ponit ibi, non solum autem et cetera. Et dicit, quod non solum de amicitia considerandum est quia est quiddam necessarium humanae vitae, sed etiam quia est quiddam bonum, idest laudabile et honestum. Laudamus enim philophilos, idest amatores amicorum, et philophilia, id est amicitia multorum, videtur esse aliquid boni, in tantum quod quidam existimant eosdem esse viros bonos et amicos.

Deinde cum dicit: dubitantur autem etc., ostendit, quae sint de amicitia consideranda. Et primo praemittit quamdam dubitationem, quae circa amicitiam apparet. Secundo ostendit quales dubitationes sint circa amicitiam determinandae, ibi: naturalia quidem igitur etc.; tertio excludit quorundam errorem, ibi, unam quidem enim et cetera.

Circa primum duo facit. Primo ponit diversas opiniones quorundam in rebus humanis circa amicitiam. Secundo in rebus naturalibus, ibi, et de his ipsis et cetera.

Dicit ergo primo, quod de amicitia non pauca dubitantur. Et primo hoc manifestatur ex diversis opinionibus. Quidam enim volunt, quod amicitia sit quaedam similitudo, et quod similes sunt sibiinvicem amici.

Et ad hoc inducunt proverbium quod dicitur quod simile vadit ad suum simile et coloyus ad coloyum (sunt autem quaedam aves gregales sicut sturni) et inducunt etiam quaecumque similia proverbia. Alii vero e contrario dicunt quod omnes figuli contrariantur sibiinvicem, inquantum scilicet unus impedit lucrum alterius.

Est autem veritas quaestionis, quod simile per se loquendo est amabile. Habetur autem odio per accidens, in quantum scilicet est impeditivum proprii boni.

Deinde cum dicit et de his ipsis etc., ponit circa idem contrarias opiniones in rebus naturalibus: et dicit quod de hac eadem quaestione quidam inquirunt superius, idest altius et magis naturaliter, sicut Euripides qui dixit quod terra desiccata desiderat pluviam quasi amans sibi contrarium, et quod caelum venerabile propter sui dignitatem quando est impletum pluvia desiderat cadere in terram, idest quod pluviam in terram emittat, quod est contrarium eius altitudini et plenitudini. Heraclitus etiam dixit quod contrarium confert suo contrario, sicut homini supercalefacto conferunt frigida, inquantum ex differentibus et contrariis fit optima harmonia, idest temperantia. Dixit etiam contrarium esse conferens inquantum omnia sunt facta secundum litem, per quam elementa prius confusa sunt distincta. Sed e contrario his dixerunt quidam alii, et praecipue Empedocles. Qui

Szósty powód przedstawia tam[gdy mówi]: „nie tylko zaś..” itp. I mówi, że nie tylko należy podjąć rozważania o przyjaźni dlatego, że jest ona czymś koniecznym dla ludzkiego życia, lecz także dlatego, że jest jakimś dobrem i jest godna pochwały i szlachetna. Chwalimy bowiem wielbicieli przyjaźni tzn.: miłośników przyjaciół, wydaje się, że tacy są dobrzy o tyle [o ile] uważają tamtych za mężów dobrych i przyjaciół.

Następnie, gdy mówi: „wątpliwe jest zaś..” itp., wykazuje, co jest konieczne do rozważania przyjaźni. I po pierwsze zapowiada jakąś wątpliwość, która ujawnia się odnośnie przyjaźni. Po drugie, wykazuje jakieś wątpliwości, co do ograniczania przyjaźni, tam: „naturalne zaś..” itp.; po trzecie wyklucza jakiś błąd tam: „jedną jakąś bowiem..”.

Co do pierwszego, dwojako czyni. Po pierwsze przedstawia różne opinie, co do spraw ludzkich odnośnie przyjaźni. Po drugie, w rzeczach naturalnych, tam: „i do tych samych...” itp.

Przede wszystkim więc mówi, że jest niemało wątpliwości, co do przyjaźni. I po pierwsze, wydaje się to jasne ze względu na różne opinie. Pewni bowiem chcą, żeby przyjaźń była pewnym podobieństwem i że przyjaciele są do siebie wzajemnie podobni.

I do tego [mniemania] wprowadzają przysłowie, że podobieństwo zmierza do swego podobieństwa i kawka do kawki (są bowiem pewne ptaki stadne tak jak szpaki) i wypowiadają jeszcze inne tego typu przysłowia. Inni z kolei przeciwnie, mówią, że wszyscy garncarze przeciwstawiają się sobie wzajemnie, o ile mianowicie jeden przeszkadza w zyskaniu korzyści drugiemu.

Jest więc prawda w tych zagadnieniach, że podobieństwo mówiąc wprost jest kochane [godne miłości, miłe]. Posiada się bowiem nienawiść przez przypadłość, o ile jest coś sprzeciwiającego się właściwemu dobru.

Następnie, gdy mówi: „i do tych samych..” itp., przedstawia odnośnie do tych samych opinii w rzeczach naturalnych: i mówi, że do tego samego pytania [problemu] pewni [filozofowie] poszukują [uzasadnień, przyczyn] wyższych i bardziej naturalnych, tak jak Eurypides, który mówi, że wyschnięta ziemia pożąda deszczu, jakby kochając swoje przeciwieństwo, i że czcigodne niebo według swej godności, gdy jest pełne deszczu, pragnie spadać na ziemię, to znaczy, że wysyła na ziemię deszcz, co jest przeciwieństwem jego wysokości i pełności. Heraklit także powiedział, że przeciwieństwo przyciąga swoje przeciwieństwo, tak jak człowieka przegrzanego nadmiernie przyciąga zimno, o ile z różnic i przeciwieństw będzie najlepsza harmonia to jest – należyty umiar. Powiedział także, że przeciwieństwo jest jednoczące o ile wszystkie

<p>dixit quod simile appetit sibi simile.</p> <p>Solvitur autem haec dubitatio eodem modo per hoc quod simile, per se loquendo, est desiderabile et amabile naturaliter, per accidens autem desideratur contrarium, in quantum est conferens et medicinale, sicut (supra) de delectationibus corporalibus supra dixit.</p> <p>Deinde cum dicit: naturalia quidem igitur etc., ostendit quae dubitationes sint determinandae circa amicitiam. Et dicit quod naturales quaestiones sunt relinquendae, quia non sunt propriae praesentis intentionis, sed quaecumque sunt humana, utpote pertinentia ad mores et passiones humanas, de his intendamus, sicut utrum possit esse amicitia in omnibus hominibus, vel non possit esse in malis. Et utrum sit una species amicitiae vel plures.</p> <p>Deinde cum dicit: unam quidem etc., excludit quorundam errorem qui aestimabant quod esset una sola species amicitiae, propter hoc quod omnes species amicitiae sunt comparabiles secundum magis et minus. Puta cum dicimus quod maior est amicitia honesti quam utilis. Sed ipse dicit quod non crediderunt sufficienti signo; quia etiam ea quae differunt specie recipiunt magis et minus, in quantum scilicet conveniunt in genere; puta si dicamus quod album est coloratius nigro; vel secundum analogiam, puta si dicamus quod actus est melior potentia et substantia accidente.</p> <p>Ultimo autem dicit quod de praedictis quae pertinent ad res humanas circa amicitiam dicendum est superius, id est a prioribus incipiendo.</p>	<p>[elementy] są uczynione na zasadzie niezgody [sporu], przez który elementy wcześniej zmieszane są rozróżnione. Lecz na odwrót [przeciwnie] to powiedzieli jeszcze inni, a zwłaszcza Empedokles. Powiedział on, że podobne pragnie podobnego sobie.</p> <p>Jest zaś rozwiązana ta wątpliwość w ten sam sposób; przez to, że podobne – mówiąc przez się – jest pożądane i kochane w sposób naturalny, zaś przez przypadłość pragnie się przeciwności, o ile jest jednoczące [przynoszące korzyść] i lecznicze, tak jak powyżej powiedział o przyjemnościach cielesnych.</p> <p>Następnie, gdy mówi: „naturalne zatem jakoś..” itp., pokazuje, które wątpliwości będą zaprezentowane w odniesieniu do przyjaźni. I mówi, że zagadnienia naturalne [dotyczące natury] zostaną opuszczone, bo nie są odpowiednie do prezentowanej dysputy, lecz którekolwiek [działania] są ludzkie, przynależące do obyczajów i uczuć ludzkich, do tych zmierzamy, tak jak: czy może zachodzić przyjaźń w wielu ludziach, albo czy nie może być przyjaźni między złymi [ludźmi]. I czy też będzie jeden gatunek przyjaźni, czy wiele.</p> <p>Następnie, gdy mówi: „jednego jakoś...”, wyklucza błąd pewnych [ludzi], którzy uważali, że jest tylko jeden gatunek przyjaźni, zgodnie z tym, że wszystkie gatunki przyjaźni dają się porównać według większego i mniejszego stopnia. Mianowicie, gdy mówimy, że większa jest przyjaźń szlachetnych niż przyjaźń [osób] nastawionych na korzyść. Lecz sam mówi, że [oni, tzn: głoszący ten pogląd] nie wierzyliby, że ta cecha jest wystarczająca; ponieważ także te, które różnią się gatunkiem mogą być również w większym i mniejszym stopniu, o ile mianowicie zgadzają się co do rodzaju; na przykład, jeśli mówimy, że [kolor] biały jest bardziej kolorowy od czarnego; lub według analogii, na przykład jeśli mówimy, że akt jest lepszy od możliwości i substancja od przypadłości.</p> <p>Na koniec zaś mówi, że konieczne jest, aby powiedzieć o rzeczach ludzkich w odniesieniu do przyjaźni więcej [nawet] niż dotychczasowe wypowiedzi.</p>
---	---